



Data: 23.06.2023

Dotyczy: [Rzeczpospolita](#)

OGRANICZENIE ODPOWIEDZIALNOŚĆ BYŁEGO CZŁONKA ZARZĄDU ZA ZOBOWIĄZANIA SPÓŁKI Z O.O.

Były członek zarządu może kwestionować dług spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, który ma za nią spłacać w ramach tzw. subsydiarnej odpowiedzialności.

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 12 kwietnia 2023 r. w sprawie P 5/19 orzekł, że:

1. Art. 365 § 1 kodeksu postępowania cywilnego w zakresie, w jakim przewiduje związanie sądu orzeczeniem, na podstawie którego wszczęto przeciwko spółce z ograniczoną odpowiedzialnością bezskuteczną egzekucję, w procesie wytoczonym na podstawie art. 299 § 1 kodeksu spółek handlowych (KSH) przeciwko pozwanemu, który utracił status członka zarządu spółki przed datą wszczęcia postępowania, w którym orzeczenie przeciwko spółce zapadło, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 oraz art. 77 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

2. Art. 299 § 1 i 2 KSH w zakresie, w jakim nie przewiduje możliwości, aby pozwany był członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością uwolnił się od odpowiedzialności poprzez wykazanie, że wierzytelność, stwierdzona orzeczeniem, na podstawie którego wszczęto przeciwko spółce bezskuteczną egzekucję, nie istnieje, w sytuacji, w której orzeczenie zapadło w postępowaniu wszczętym po dacie utraty przez pozwanego statusu członka zarządu spółki, jest niezgodny z art. 45 ust. 1 oraz art. 77 ust. 2 Konstytucji.

Pytanie prawne, którego dotyczą tezy wyroku zostało sformułowane przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie, Wydział XV Gospodarczy w sprawie, w której toczyło się postępowanie o zapłatę przeciwko członkom zarządu spółki, albowiem postępowanie egzekucyjne wobec spółki okazało się bezskuteczne. Co kluczowe, w sprawie postępowanie przeciwko spółce zostało wszczęte w czasie, gdy pozwani członkowie zarządu nie pełnili już swojej funkcji, co uniemożliwiło obronę ich praw w sprawie wytoczonej przeciwko spółce. Zarówno Prokurator Generalny jak i Marszałek Sejmu wnieśli o stwierdzenie niekonstytucyjności przepisów, których konstytucyjność kwestionował sąd zadający pytanie.

W wyniku przeprowadzonej przez Trybunał Konstytucyjny kontroli konstytucyjnej obydwu zakwestionowanych przez sąd orzekający w sprawie, TK stwierdził ich niekonstytucyjność. Zostały jednakże złożone dwa zdania odrębne.

ZDANIEM AUTORA

Odpowiedzialność za zobowiązania spółki budzi emocje. Cechą spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jest ograniczenie odpowiedzialności wspólników za zobowiązania spółki. Odmienne jednak kształtuje się kwestia odpowiedzialnością członków zarządu spółki, gdyż art. 299 kodeksu spółek handlowych (KSH) z założenia ma na celu zwiększenie ochrony

wierzycieli spółki poprzez wprowadzenie odpowiedzialności subsydiarnej członków zarządu. Trybunał Konstytucyjny w omawianym wyroku odwołał się także do bogatego orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego art. 299 KSH, w tym słusznie podkreślił, iż odpowiedzialność na zasadzie art. 299 KSH ma charakter odpowiedzialności odszkodowawczej z tytułu szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, a nie gwarancyjnej odpowiedzialności członków zarządu za długi spółki. Deliktem w tym przypadku może być brak wszczęcia przez członka zarządu we właściwym czasie postępowania upadłościowego albo restrukturyzacyjnego. Tym samym członek zarządu może zwolnić się z odpowiedzialności subsydiarnej za zobowiązania spółki, jeżeli wykaże wystąpienie okoliczności zwalniających go z odpowiedzialności.

W realiach sprawy były członek zarządu nie posiadał legitymacji w sprawie wierzyiciela przeciwko spółce, w tym nie mógł kwestionować istnienia samej wierzytelności. Natomiast sąd orzekający w sprawie wytoczonej przeciwko byłemu członkowi zarządu na podstawie art. 299 KSH miał być związany wyrokiem wydanym przeciwko spółce, a w tym co do istnienia samej wierzytelności. Były członek zarządu został zatem pozbawiony prawa dostępu do sądu i naruszona zostałaby sprawiedliwość proceduralna.

W istocie sytuacja prawna byłego członka zarządu zostałaby ukształtowana przez orzeczenie sądu wydane w sprawie, w której ta osoba nie mogła już uczestniczyć z uwagi na zaprzestanie wykonywania swojej funkcji. Co więcej będąc byłym członkiem zarządu dana osoba nie musi mieć nawet świadomości, iż przeciwko spółce toczy się postępowanie. Natomiast wynik postępowania przeciwko spółce ma zasadniczy wpływ na odpowiedzialność w sprawie wytoczonej na podstawie art. 299 KSH. W tej jednakże sprawie ewentualne zwolnienie się z odpowiedzialności może się oprzeć na wykazaniu wystąpienia przesłanek egzeneryacyjnych z art. 299 § 2 KSH. Jest to jednakże zamknięty katalog przesłanek, który nie obejmuje chociażby zarzutu nieistnienia wierzytelności.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego jest kluczowy z uwagi na odpowiedzialność członków zarządu i wyznaczenie jej granic i poprawę sytuacji procesowej byłych członków zarządu. Art. 299 KSH w istocie wprost nie wyłącza odpowiedzialności byłych członków zarządu, co samo w sobie nie jest rozwiązaniem negatywnym, mając na uwadze w szczególności interesy wierzycieli. Niemniej były członek zarządu na skutek niekorzystnego zestawienia przepisów proceduralnych i przepisu prawa materialnego regulującego jego odpowiedzialność subsydiarną, mógłby nawet odpowiadać subsydiarnie za nieistniejącą wierzytelność. Trybunał Konstytucyjny słusznie podkreślił, iż w takiej sytuacji nie jest realizowany podstawowy cel w postaci ochrony wierzycieli, gdyż wierzytelność nie istnieje.

Grzegorz Gęborek, radca prawny, Associate Partner w [gliwickim biurze Rödl & Partner](#)